

CEREMONIA DE IMPOSICIÓN DE CONDECORACIONES

11 de octubre de 2019

Palabras de Beata Baczyńska

Quisiera expresar mi más sincera gratitud y sorpresa. No he aspirado nunca a recibir tan alto reconocimiento. La noticia de que Su Majestad, el Rey de España, Don Felipe VI, ha tenido a bien otorgarme la Encomienda de la Orden del Mérito Civil, la recibí en un momento muy especial, cuando celebrábamos en Polonia el 30 aniversario de unas elecciones cruciales para la historia de mi país y de Europa.

Aquel 4 de junio de 1989 me encontraba yo en Madrid. Fui a votar a la Embajada de Polonia. Me acordaré siempre de aquel día y sus circunstancias. Era entonces becaria del Ministerio de Asuntos Exteriores de España y asistía al curso de postgrado OFINES dirigido por D. Manuel Alvar en el Instituto de Cooperación Iberoamericana.

En aquellos años, cuando me formaba como hispanista, recibí apoyo tanto de parte de los españoles, muchos de ellos sin vínculo alguno con el mundo académico, como de las instituciones españolas. He tenido la suerte de empezar a andar el camino del hispanismo en un óptimo momento, cuando Polonia y los polacos reclamaban su derecho a ser ciudadanos de Europa, y España y los españoles nos secundaban de una manera muy solidaria y eficaz para alcanzar este objetivo.

Como hispanista, con mi modesta contribución al conocimiento de la cultura española en Polonia y de la polaca en España, devuelvo el cariño y la comprensión que he ido recibiendo de los españoles a lo largo de todos estos años. La encomienda de un hispanista ha sido siempre entender, apreciar y compartir la variedad de manifestaciones del patrimonio hispánico. Siguen siendo válidas las palabras que Ángel (Jankiel) Rosenblat – gran lingüista venezolano nacido en Węgrów– pronunció en Salamanca, hace casi medio siglo, en la apertura del IV Congreso de la AIH (1971): “Nuestro

hispanismo es nuestro humanismo, y no es un coto cerrado, sino vínculo humano de unión y colaboración con las otras culturas del mundo”.

He de reconocer que pertenezco a una generación privilegiada: para nosotros que habíamos comenzado nuestro camino académico profesional hacía treinta años, en el umbral de la transición democrática en Polonia, se abrían completamente nuevas perspectivas de docencia y de investigación, incomparables con las condiciones en las cuales habían trabajado hasta entonces nuestros profesores y mentores, que se afanaron con ahínco para que pudiéramos beneficiarnos plenamente de estas nuevas posibilidades. Por eso me gustaría nombrar aquí, en primer lugar, a mi profesora en la Universidad Jaguellónica, Teresa Eminowicz, a la cual despedimos hace un año, y al tutor de mi tesis doctoral, Florian Śmieja, que murió recientemente, en Canadá, cumplidos 94 años, a quien conocí en Madrid, en la sede del Instituto de Libre Enseñanza, en aquel junio de 1989, en una conferencia de la profesora Gabriela Makowiecka. Otra de las grandes personalidades del hispanismo polaco. No puedo no nombrar a Piotr Sawicki, quien me hizo venir a la Universidad de Wroclaw donde estaba surgiendo un nuevo departamento de hispánicas y a Urszula Aszyk quien –desde Varsovia– me ha apoyado siempre en mis proyectos académicos como mentora y como amiga.

Pero todo esto no me habría sucedido, si no hubiera sido por mis padres, que vivieron su infancia durante la guerra, y por eso hicieron todo lo posible para que mis hermanas y yo pudiéramos desarrollar nuestros talentos y aficiones, y que sintiéramos curiosidad por el mundo. Y probablemente es por eso que mi madre, sin conocer la lengua castellana, eligió un nombre español para mi primera muñeca: Dolores.

Varsovia, 11 de octubre de 2019

Beata Baczyńska

UROCZYSTOŚĆ NADANIA ODZNACZEŃ

11 października 2019 r.

Wystąpienie pani prof. dr hab. Beaty Baczyńskiej

Chciałabym wyrazić moją wdzięczność za tak wysokie wyróżnienie. Jestem ogromnie tym zaskoczona, nigdy nawet nie pomyślałam, że zasłużę sobie na to, że Jego Wysokość, Król Hiszpanii, Filip VI, przyzna mi odznaczenie: *Encomienda de la Orden del Mérito Civil*. Wiadomość tę odebrałam w momencie dla mnie bardzo ważnym, kiedy w Polsce obchodziliśmy trzydziestolecie pamiętnych wyborów, które stanowiły początek transformacji w Polsce.

Właśnie 4 czerwca 1989 roku byłam w Madrycie i tam udałam się do polskiej ambasady, aby zagłosować. Zawsze będę pamiętać ten dzień. Byłam wówczas stypendystką hiszpańskiego MSZ – słuchaczką kursu OFINES dla młodych hispanistów, którym kierował don Manuel Alvar w *Instituto de Cooperación Iberoamericana*. W tamtych latach, otrzymałam duże wsparcie nie tylko od hiszpańskich instytucji, lecz także od Hiszpanek i Hiszpanów. Początek mojej hispanistycznej kariery przypadł bowiem na szczególny czas, kiedy mój kraj upomniał się o swoje miejsce w wolnej Europie, a Hiszpania sprzyjała naszym dążeniom solidarnie i skutecznie.

Moim skromnym wkładem w poznanie hiszpańskiej kultury w Polsce i polskiej w Hiszpanii, zwracam dług wdzięczności za życzliwość i zrozumienie, jakimi przez wszystkie te lata byłam przez hiszpańskich przyjaciół i kolegów obdarowywana. Moim zadaniem, jak każdego hispanisty, jest badanie i opisywanie dziedzictwa Półwyspu Iberyjskiego i Ameryki Łacińskiej. Pozostają nadal w mocy słowa, jakie przed niemal półwieczem wypowiedział w Salamance Ángel (Jankiel) Rosenblat (wielki wenezuelski językoznawca, który urodził się w Węgrowie), otwierając IV Światowy Kongres AIH (1971): "Nuestro hispanismo es nuestro humanismo, y no es un coto cerrado, sino vínculo humano de unión y colaboración con las otras culturas del mundo" („Nasze studia hispanistyczne są miarą naszego

humanizmu, i nie jest to obszar zamknięty, lecz więź wspólnoty i współpracy z kulturami całego świata”).

Dla mojego pokolenia – dla nas, którzy zawodową drogę akademicką rozpoczynaliśmy u progu polskiej transformacji, przed trzydziestu laty otworzyły się zupełnie nowe perspektywy pracy badawczej i dydaktycznej, nieporównywalne do warunków, w jakich działali dotychczas nasi nauczyciele i mentorzy, którzy – co chciałabym podkreślić - nie ustawiali w wysiłkach, abyśmy te nowe możliwości mogli w pełni wykorzystać. Dlatego chciałabym wspomnieć dzisiaj, prof. dr hab. Teresę Eminowicz, moją “profesor” z Uniwersytetu Jagiellońskiego, którą pożegnaliśmy rok temu, oraz mego mistrza i mentora, prof. Floriana Śmieję, który zmarł w Kanadzie na początku września, ukończywszy 94 lata. Profesora Śmieję poznałam właśnie w czerwcu 1989 roku, w Madrycie, w szacownej siedzibie *Instituto de Libre Enseñanza* na wykładzie profesor Gabrieli Makowieckiej. To jeszcze jedna wielka osobowość polskiej hispanistyki, którą na swojej drodze spotkałam. Nie mogę nie wymienić prof. dr hab. Piotra Sawickiego, dzięki któremu znalazłam się we Wrocławiu, oraz prof. dr hab. Urszulę Aszyk, która od zawsze wspiera moje projekty akademickie.

Ale to wszystko nie wydarzyłoby się w moim życiu, gdyby nie Moi Rodzice, którzy doświadczeni wojennym dzieciństwem, dbali o to, abyśmy – moje siostry i ja – mogły rozwijać zdolności i pasje, i abyśmy były ciekawe świata. I chyba dlatego moja Mama, która nie mówi po hiszpańsku, wybrała hiszpańskie imię dla mojej pierwszej lalki – Dolores.

Warszawa, 11 października 2019 r.

Beata Baczyńska